

Nr 6 – 17 sierpnia 2004

Izba

PISMO IZBY GOSPODARCZEJ UBEZPIECZEŃ I OBSŁUGI RYZYKA



Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania
im. Leona Koźmińskiego



Izba Gospodarcza Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka
Insurance and Risk Management Chamber
of Commerce
ul. Sabały 3, 02-174 Warszawa



Komitet Porozumiewawczy Szkół Wyższych
ds. Edukacji w Obsłudze Ryzyka

SZKOŁA LETNIA

11-26 września 2004 r.

Rachunkowość i finanse ubezpieczeń wg wymogów prawa europejskiego w 2004 r.

KOMITET POROZUMIEWAWCZY SZKÓŁ WYŻSZYCH ds. EDUKACJI w OBSŁUDZE RYZYKA
skupiający wiodące w ubezpieczeniach szkoły wyższe, powołał Zespół Programowy ds. szkoleń w zakresie
RACHUNKOWOŚĆ i FINANSE UBEZPIECZEŃ 2004, który proponuje realizację programu (patrz. str. II)
podczas trzech sesji sobotnio-niedzielnich:

- I. Wprowadzenie do prawa polskiego i europejskiego o ubezpieczeniach i o rachunkowości. Podstawy wiedzy o wnioskowaniu statystycznym.
- II. Prawo Unii Europejskiej o rachunkowości zakładów ubezpieczeń i Międzynarodowe Standardy Rachunkowości (Sprawozdawczości Finansowej).
- III. Dotychczasowe prawo polskie a prawo UE, podobieństwa i różnice.

Zespół Programowy ds. szkoleń w zakresie

**RACHUNKOWOŚĆ i FINANSE
UBEZPIECZEŃ 2004**

w składzie:

dr Teresa Kopczyńska, prorektor WSPiZ, przewodnicząca
prof. dr hab. Eugeniusz Kowalewski, UMK i IDA
prof. dr hab. Alojzy Nowak, UW i WSPiZ
prof. dr hab. Tadeusz Sangowski, AE w Poznaniu
prof. dr hab. Andrzej Szromik, AE w Krakowie
prof. dr hab. Jan Turyna, UW i WSPiZ
dr Jan Piątek, Politechnika Radomska i PIU
Katarzyna Kędziora, ING Nationale-Nederlanden
Dorota Sowińska-Kobelak, MF i KNUiFE
Danuta Wałcerz, ekspert rynku ubezpieczeniowego
Stanisław J. Podlewski, KBn/RI INTERRISK, sekretarz

Program realizować będzie zespół wykładowców,
teoretyków i praktyków:

dr Dariusz Fuchs, USKW
Katarzyna Kędziora, ING Nationale-Nederlanden
dr Maria Kiedrowska, AE w Poznaniu
dr Teresa Kopczyńska, WSPiZ
prof. dr hab. Eugeniusz Kowalewski, UMK i AIDA
Tadeusz Lenart, WSPiZ i WSI-E w Warszawie
dr Jacek Lisowski, AE w Poznaniu
dr Małgorzata Mierzejewska, SGH i WSI-E w Warszawie
prof. dr hab. Alojzy Nowak, UW i WSPiZ
dr Jan Piątek, Politechnika Radomska i PIU
Stanisław J. Podlewski, KBn/RI INTERRISK
prof. dr hab. Tadeusz Sangowski, AE w Poznaniu
dr Grażyna Sordyl, AE w Krakowie
prof. dr hab. Wanda Sułkowska, AE w Krakowie
Dorota Sowińska-Kobelak, MF i KNUiFE
prof. dr hab. Jan Turyna, UW i WSPiZ
Danuta Wałcerz, WSUiB

Komitet Porozumiewawczy Szkół Wyższych ds. Edukacji w Obsłudze Ryzyka

Projekt

Warszawa, 22 lipca 2004 r.

Program kształcenia w zakresie rachunkowości i finansów zakładów ubezpieczeń wg wymogów prawa europejskiego A.D. 2004

I. Cel

Z dniem uzyskania członkostwa w Unii Europejskiej, 1 maja 2004 r., obowiązuje w Polsce szereg unormowań Unii Europejskiej dotyczących rachunkowości i finansów zakładów ubezpieczeń, rewolucyjnie zmieniających podstawowe zasady polityki rachunkowościowej oraz wymuszających stosowanie nowych zasad prezentacji (ujawniania) sprawozdań finansowych. Projektowane kształcenie uzupełniające, przeznaczone dla praktyków, ma zaznajomić z podstawami tych nowych unormowań, w tym ich odzwierciedleniem w polskim prawie o rachunkowości zakładów ubezpieczeń, już nowelizowanym w br., a także mającym ulec dalszym nowelizacjom.

II. Zakres

Wobec rozmiarów zasobu obowiązującego zakresu prawa, przedmiotem kształcenia uzupełniającego będą najważniejsze nowe regulacje prawne oraz podstawy i umiejętności poruszania się w całym tak zakreślonym obszarze prawa stanowionego, ze szczególnym uwzględnieniem prawidłowego rozumienia pojęć elementarnych. Sformułowane zostaną wskazówki i zalecenia praktyczne oraz skatalogowane zostaną te kwestie, na które brak jest dziś jednoznacznych opinii, a których uściślenie nastąpi w przyszłości poprzez interpretacje, wykładnie, dalsze nowelizacje i orzecznictwo.

III. Oczekiwania

Absolwent kursu powinien posiadać dostateczny zasób wiedzy do samodzielnego określenia zakresu zmian:

- polityki księgowościowej (*accounting policy*)
- planu kont
- zasad ujmowania instrumentów pochodnych i wbudowanych instrumentów pochodnych
- układu sprawozdań finansowych w swoim zakładzie ubezpieczeń.

IV. Tematyka

Dział	Lp.	Temat	godziny
I.	Wprowadzenie		
	1.	Prawo ubezpieczeń gospodarczych	2
	2.	Prawo Unii Europejskiej	2
	3.	Podstawy wiedzy o wnioskowaniu statystycznym	10
II.	Prawo Unii Europejskiej o rachunkowości i Międzynarodowe Standardy Rachunkowości (Sprawozdawczości Finansowej)		
	1.	Dyrektywy	4
	2.	Rozporządzenia 1606/2002, 1725/2003 i 707/2004 o stosowaniu Międzynarodowych Standardów Rachunkowości	2
	3.	Podstawy wiedzy o Międzynarodowych Standardach Rachunkowości i Międzynarodowych Standardach Sprawozdawczości Finansowej	4
	4.	MSR 32 <i>Instrumenty finansowe: ujawnianie i prezentacja</i>	2
		MSR 39 <i>Instrumenty finansowe: ujmowanie i wycena</i>	2
		IFRS 4 <i>Umowy ubezpieczenia</i>	2
	5.	Zmiany w standardach rachunkowości wprowadzone w 2004 r.	4
	6.	Inne standardy rachunkowości	2
III.	Prawo polskie o rachunkowości a prawo UE: zakres i stan ujednoczenia		
	1.	Wyłączalność a pokrycie rezerw	2
	2.	Wycena aktywów i pasywów wg wartości godziwej	2
	3.	Testy adekwatności	2
	4.	Ustawa o rachunkowości po nowelizacjach w 2004 r. i przepisy wykonawcze	4
		R a z e m	48

Rewolucja w rachunkowości zakładów ubezpieczeń

Dyskusja z udziałem **dr Teresy Kopczyńskiej**, prorektora Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, **dr. Stanisława Nowaka**, prezesa zarządu Izby Gospodarczej Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka i **Stanisława J. Podlewskiego**, sekretarza Rady Programowej Izby Gospodarczej Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka. Rozmowę prowadzi **dr Bożena M. Dołęgowska-Wysocka**, red. nac. „GU”.

Bożena M. Dołęgowska-Wysocka: Dwie ostatnie nowelizacje ustawy o rachunkowości, tj. opublikowana już ustawa z 30 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o rachunkowości (Dz.U. Nr 145, poz. 1535) i uchwalona przez Sejm 30 lipca ustawa o zmianie ustawy o rachunkowości oraz o zmianie ustawy o biegłych rewidentach i ich samorządzie, do której Senat 10 sierpnia wniósł drobne tylko poprawki o charakterze porządkowym, poświęcone są w dużym stopniu rachunkowości zakładów ubezpieczeń. Czy jednak słowo „rewolucja” nie jest pewną przesadą?



Dr Teresa Kopczyńska: Ależ te zmiany, choć ważne, są akurat cząstkowe! Mówiąc o rewolucji mamy na myśli przede wszystkim rozporządzenia europejskie Nr 1606/2002, 1725/2003 i 707/2004 w sprawie stosowania międzynarodowych standardów rachunkowości, obowiązujące od maja również w Polsce. To drugie rozporządzenie – i to jest dobra wiadomość – wprowadza w obszarze UE 39 standardów (jeszcze bez MSR 32 i 39, a trzecie dołożyło ważny MSSF 1), czyniąc ich treść publicznie dostępną, póki co tylko w językach „starej” Unii, co mogłoby być traktowane jako wiadomość zła. Wszelako niekoniecznie: jakość dotychczasowych tłumaczeń na polski nie jest – delikatnie mówiąc – najlepsza, a oficjalna publikacja po polsku zapowiedziana jest przed końcem br. Może do tego czasu tłumacze nabiorą wprawy. Wolno się spodziewać, że wkrótce Komisja Europejska uczyni obowiązującymi pozostałe standardy MRSF. Zamiarem jest, aby zaczęły obowiązywać od początku 2005 r. Istnieje bowiem porozumienie (umowa z Norwalk) pomiędzy Komisją UE i amerykańską SEC, Komisją Papierów Wartościowych i Giełd, na temat konwergencji MSSF i US GAAP (*Generally Accepted Accounting Principles*).

Standardy dotyczyć będą jednak tylko firm giełdowych...

T.K.: I tych, których właściciele dominujący sporządzają „u siebie” sprawozdania skonsolidowane wg MSR, a także spół-

ek przygotowujących prospekty emisyjne, „wybierających się” na giełdy. Tak określonych towarzystw sprawa dotyczy już teraz. Sprawozdania za rok przyszły będą wymagały uwzględnienia MSR. Oznacza to także, że bilans otwarcia będzie musiał być sporządzony w nowej strukturze. Oznacza to też, że sprawozdania poprzednich okresów, czyli za lata 2003 i 2004, będą wymagały „przetłumaczenia” na nową strukturę. Ale na tym nie koniec. Jest intencją Komisji, aby również firmy pozagiełdowe, w tym SME (po polsku MSP, Małe i Średnie Przedsiębiorstwa) stosowały MSSF, tak aby ich system uczynić powszechnym w całym obszarze UE. Należy oczekiwać, że Komisja Europejska będzie chciała upowszechnić MSR w ciągu najbliższych kilku lat. Oczywiście, obecnie publikowane zasady będą podlegać zmianom.

Ciągłe mówimy jednak o technikach rachunkowości, wewnętrznych sprawach gospodarki finansowej zakładów. Firmy wdrożą nowe sposoby postępowania. Sposób oraz poprawność ich wprowadzenia pozostanie sprawą między nimi i audytorami. Co z tego będzie wynikać?

T.K.: Przede wszystkim nowe ramy sprawozdań finansowych zmienią wyniki firm. W pierwszym okresie sprawozdawczym na ogół zmniejszą wyniki. Oznaczać będą bowiem przeszacowanie aktywów w dół, a pasywów w górę, w różnym stopniu – rzecz jasna – w poszczególnych towarzystwach.



Dr Stanisław Nowak: Zmiany w rachunkowości zakładów ubezpieczeń dotyczą nie tylko i nie przede wszystkim zakładów ubezpieczeń. Dotyczą zwłaszcza samych ubezpieczających, wpłyną bowiem na sposób oceny wiarygodności ubezpieczycieli. Pośrednicy ubezpieczeniowi, w tym agenci niezależni, zobowiązani są od początku tego roku rekomendować ubezpieczającym ofertę ubezpieczenia spośród wszystkich dostępnych na rynku. Oprócz kryterium wysokości skład-

ki, sumy ubezpieczenia, jej ograniczeń i wyłączeń, procedur likwidacyjnych itd., ekonomiczna wiarygodność ubezpieczyciela musi być jednym z najważniejszych składników takiej rekomendacji. Pośrednicy będą musieli więc umieć czytać, analizować i weryfikować sprawozdania finansowe w ich nowych układach, ba, będą musieli umieć porównywać sprawozdania finansowe np. WARTY SA (spółka giełdowa), sporządzone wg MSR, ze sprawozdaniem np. PZU SA, sporządzonym tradycyjnie. A to już jest wyższa szkoła jazdy.

Wyniki finansowe zakładów ubezpieczeń zmienią się więc podobnie jak firm działających w innych sektorach, stosowanie MSR będzie przeciętne powszechne.

T.K.: Nie tylko! Niezmiernie doniosły jest nowy standard MSSF 4 *Umowy ubezpieczenia*, dziś jeszcze nieobowiązkowy w UE, ale ten obowiązek zapewne jeszcze w tym roku powstanie. Jego wpływ na wyniki ubezpieczycieli, także na wyniki techniczne, będzie bardzo duży, zwłaszcza na wyniki towarzystw życiowych. Nie wszystkie bowiem dotychczas zawierane umowy ubezpieczenia będą mieścić się w granicach nowej definicji.

No dobrze. Istnieje jednak polski Komitet Standardów Rachunkowości, obowiązki w tym zakresie ma i minister finansów i KNUiFE. Skąd bierze się zainteresowanie Izby Gospodarczej Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka tym akurat tematem?

S.N.: Mógłbym powiedzieć, że jest to temat ważny i byłaby to odpowiedź prawdziwa, choć cokolwiek wymijająca. W ub.m. opublikowany został „Raport na temat ochrony praw konsumentów na rynku ubezpieczeń komunikacyjnych”, przygotowany przez UOKiK przy współpracy Urzędu Rzecznika Ubezpieczonych i KNUiFE, jednoznacznie krytyczny wobec zakładów ubezpieczeń. Izba nasza już półtora roku temu zaczęła upowszechniać analizy konsekwencji nowego prawa ubezpieczeniowego, uchwalonego przez Sejm 22 maja ub. r. Aby zdążyć przed jego wejściem w życie od 1 stycznia br., przeprowadziliśmy 22 grudnia ub.r. specjalne seminarium nt. wpływu tego nowego prawa na wymaganą strukturę, układ i treść Ogólnych Warunków Ubezpieczeń. Tymczasem niewiele się w tej materii zmieniło. Zaryzykowałbym opinię, że raport UOKiK jest konsekwencją niefrasobliwości zakładów ubezpieczeń. Będą oczywiście i bardziej dla nich dotkliwe konsekwencje. *dokroczenie na str. III*

dokoczenie ze str. II

W sądownictwie polskim, a co dopiero europejskim, dominuje – i słusznie – linia prokonsumencka. W Polsce od początku tego roku każdy ubezpieczający, np. PKN ORLEN SA też, jest konsumentem. Izba wśród dwóch podstawowych zadań statutowych ma zapisaną edukację ubezpieczeniową, najszerzej pojętą. Musi więc ją prowadzić. Edukacja zawodowa profesjonalnych uczestników rynku jest sprawą najpilniejszą. Izba powołała w maju br. Komitet Porozumiewawczy Szkół Wyższych ds. Edukacji w Obsłudze Ryzyka. Dzięki zaangażowaniu się w tę problematykę Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego, Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Politechniki Radomskiej i innych uczelni wiodących w tematyce ubezpieczeniowej, komitet ten dysponuje już ofertą programową i dydaktyczną w wielu dziedzinach. Szkolenie w zakresie rachunkowości zakładów ubezpieczeń pod rządami nowego prawa, zaprezentowane zostało m.in. na tych łamach. Była to pierwsza oferta przedsięwzięcia edukacyjnego Komitetu. Obecnie tylko międzynarodowi audytorzy biją na alarm. Nadchodząca rewolucja w rachunkowości, nie tylko przeciw zakładów ubezpieczeń, jest bagatelizowana. Niezmiernie zasłużony w tej tematyce PricewaterhouseCoopers Polska zdążył już wydać 20 numerów specjalnego biuletynu, nie licząc dodatków, i nadal skarży się na odwołanie podejmowania praktycznych działań przez firmy. Aż się robi za późno!



Stanisław J. Podlewski: Trzeba dodać, iż doniosłość i pilność tej tematyki została zauważona podczas międzynarodowej konferencji naukowej **UBEZPIECZENIA w POLSKIM OBSZARZE RYNKU EUROPEJSKIEGO A.D. 2004 (INSURANCE in the POLISH SECTOR of the EUROPEAN MARKET in 2004)**, zorganizowanej wraz z Wyższą Szkołą Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego 19 maja br. w Warszawie, prezentowanej na tych łamach. Konsekwencją konferencji było seminarium „Zmiany w zasadach rachunkowości i konsekwencje dla zarządzania finansami zakładów ubezpieczeń pod rządami nowego prawa finansowego”, przeprowadzone przez tych samych organizatorów 2 lipca br. Jego plonem jest, m.in. postulat zorganizowania szkoły letniej jeszcze podczas tych wakacji. Komitet Porozumiewawczy szybko i operatywnie wyszedł naprzeciw postulatowi i przygotował program Szkoły, która rozpocznie się 11 września br.

Co więc się zmieni w rachunkowości?

T.K.: Bardzo dużo! Zmieni się podejście generalne. Sprawozdania finansowe, zgodnie z tendencją światową będą adresowane do akcjonariuszy, obecnych i przyszłych, do inwestorów, jeśli ktoś woli. W ubezpieczeniach jeszcze do klientów, którzy – jak to słusznie podniósł dr Nowak – nieustannie dokonują prywatnych rankingów ubezpieczycieli, „głosując nogami”. Zmieni się filozofia podejścia. Dotąd liczyliśmy odrębne

wskazniki według wartości księgowej i według wartości rynkowej. Wycena według wartości godziwej (ang. *fair value*), dopuszczalna już wcześniej dla niektórych kategorii instrumentów finansowych, ale stosowana rzadko i niechętnie, stanie się dla obszernej kategorii aktywów, a i pasywów także, obligatoryjna, a zmiany wartości godziwych przyczynią się do zwiększonej fluktuacji rachunku wyników. Wartość księgowa mniej będzie odbiegać od rynkowej. Poważnie ograniczona zostanie swoboda wyboru metody amortyzacji wielu kategorii aktywów. Po ważnej odpowiedzi na tak postawione pytanie wahałabym się próbować zmieścić w opracowaniu krótszym niż 100-stronnicowo.

S.N.: Wolałbym sformułowanie „co się zacznie zmieniać”. W maju zapoczątkowany został pewien proces. Za cztery i pół miesiąca ponad 90 krajów świata, najbardziej rozwiniętych, a wśród nich Polska, zacznie stosować te same lub prawie te same zasady rachunkowości. Oto globalizacja w całej krasie! Niedokonywana pod niczyje dyktando. Dokonywana za sprawą wymagań międzynarodowych rynków finansowych i kapitałowych. Wcale nie ku wątpliwym moralnie korzyściom spekulantów, przebrzydłych krwiopijców, ale ku zwiększeniu efektywności angażowania kapitału i ku pożytkom płynącym dla uczestników inwestycji. Chciało nam się Europy, no to ją mamy. Teraz musimy po prostu nauczyć się szybciej biec, aby ją doganiać.

Gazeta będzie udostępniać łamy wszelkim pożytecznym inicjatywom w tym zakresie.

O Międzynarodowym Standardzie Sprawozdawczości Finansowej IFRS 4 UMOWY UBEZPIECZENIA i jego niektórych aktualnych konsekwencjach dla rachunkowości i finansów polskich zakładów ubezpieczeń

Traktat dotyczący przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, podpisany w Atenach w dniu 16 kwietnia 2003 r., a obowiązujący od 1 maja 2004 r., o czym uprzedziło oświadczenie rządowe z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie mocy obowiązującej Traktatu, wprowadził z tym jakże radośnie świętowanym dniem do polskiego porządku prawnego szereg obowiązujących już wcześniej w UE aktów prawnych, do czego nie całkiem zdążyliśmy się przygotować, zajęci – co prawda – zasadniczą dyskusją nad jednym jedynym ze stu sześćdziesięciu artykułów projektu przyszłej konstytucji europejskiej.

Ogłoszenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 maja 2004 r. w sprawie stosowania prawa Unii Europejskiej rozpraszać usiłując wątpliwości co do praktycznych skutków zasady prymatu prawa europejskiego nad krajowym, przypominając, że nie tylko decyzje i rozporządzenia tamtejsze obowiązują odtąd w Polsce bezpośrednio, ale i dyrektywy, zgodnie z wykładnią Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, jeżeli „są precyzyjne, bezwarunkowe oraz nastąpił upływ terminu transpozycji do prawa krajowego”, także. Oczywiście ogłoszenie nie jest źródłem prawa. Rada Ministrów miała tego świadomość, przeprowadzając dopiero co ustawę z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie i uchynieniu niektórych ustaw w związku z uzyskaniem przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej. Za niewinnie brzmianym określeniem „niektórych” kryje się liczba 118 (*sic!*). Ale to nie takie hurtowe podejście bije rekordy nonszalancji legislacyjnej. Jak mantrę do kolejnych ustaw dopisuje mianowicie informację o „dokonaniu wdrożenia dyrektyw”, np. Art. 14: „W ustawie z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz.U. z 2002 r. nr 76, poz. 694, z późn. zm.) do tytułu ustawy dodaje się odnośnik nr 1 w brzmieniu: „1) Niniejsza ustawa do-

konuje w zakresie swojej regulacji wdrożenia następujących dyrektyw Wspólnot Europejskich: 1) dyrektywy 2001/65/WE z dnia 27 września 2001 r. zmieniającej dyrektywę 78/660/EWG, 83/349/EWG oraz 86/635/EWG w zakresie zasad oceny rocznych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych niektórych rodzajów spółek a także banków oraz innych instytucji finansowych (Dz.Urz. WE L 283 z 27.10.2001), 2) dyrektywy 2003/38/WE z dnia 13 maja 2003 r. zmieniającej dyrektywę 78/660/EWG w sprawie rocznych sprawozdań finansowych niektórych rodzajów spółek w odniesieniu do kwot wyrażonych w euro (Dz.Urz. WE L 120 z 15.05.2003), 3) dyrektywy 2003/51/WE z dnia 18 czerwca 2003 r. zmieniającej dyrektywę 78/660/EWG, 83/349/EWG, 86/635/EWG oraz 91/674/EWG w sprawie rocznych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych niektórych rodzajów spółek, banków i innych instytucji finansowych oraz zakładów ubezpieczeń (Dz.Urz. WE L 178 z 17.07.2003).”.

Owo „dokonanie wdrożenia”, akt obcy zasadom legislacyjnym ukształtowanym w Polsce, nie niesie żadnych konsekwencji prawnych. Cemu więc służy? Powoduje dodatkowo zamęt pojęciowy w celu odwrócenia uwagi od procesu wprowadzania prawa europejskiego tylnymi drzwiami, bez uprzedniego skorygowania polskiej konstytucji.

W tej atmosferze nie dziwi już kazuistyka Trybunału Konstytucyjnego, uznającego 30 kwietnia 2004 r. (sygn.: K/15/04, Dz.U. z dnia 8 czerwca 2004 r. Nr 130, poz. 1400), że ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego nie jest naruszeniem art. 4 konstytucji. Prof. Piotr Winczorek, komentując to *curiosum*, przypomina – całkiem słusznie – że w państwach europejskich dawno już stwierdzono pierwszeństwo prawa unijnego, w tym przed konstytucjami.

A zatem, *der Gesellschaftordnung muß sein*. Obowiązują więc, m.in.,

dwa rozporządzenia, Nr 1606/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 19 lipca 2002 r. w sprawie stosowania międzynarodowych standardów rachunkowości i Nr 1725/2003 Komisji Europejskiej z dnia 29 września 2003 r. wdrażające niektóre międzynarodowe standardy rachunkowości zgodnie z Rozporządzeniem (UE) Nr 1606/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady. W ślad za tym obowiązuje tytułowy IFRS 4. Standard ten został opublikowany i jest dostępny w rozlicznych wersjach językowych, w tym również po polsku.

IFRS 4 wprowadza poprawki do innych, wcześniejszych standardów, w tym do MSR 39 *Instrumenty finansowe: ujmowanie i wycena*, a odnoszące się do:

– traktowania gwarancji finansowych i umów ubezpieczenia kredytów, a także

– opcji w MSR 39, które pozwalają jednostce wyznaczać aktywa finansowe i zobowiązania pieniężne „jako wartość godziwą pośród zysków i strat”.

Omówienie IFRS 4

IFRS 4 jest pierwszym podejściem RMSR do księgowania umów ubezpieczenia, ale nie ostatnim. Przygotowywana jest faza druga Projektu Ubezpieczeniowego przez RMSR. Zarząd zdecydował się już opublikować IFRS 4 (jednym głosem większości!), ponieważ dostrzegł pilną potrzebę poprawy ujawniania dla umów ubezpieczenia oraz skromną poprawę w docenianiu wymiaru praktycznego, w czasie niezbędnym do przyjęcia dla spółek giełdowych w Europie i gdziekolwiek indziej w 2005 r. Poprawa rozumienia i zakresu jest tym, co być może nie byłoby już możliwe do osiągnięcia na czas, gdy RMSR zakończy drugą fazę projektu.

IFRS 4 jest standardem cząstkowym, koncentrującym się przede wszystkim na zakresie informacji do-

tyczących ujawniania oraz na klasyfikacji umów ubezpieczenia. Wprowadza jedynie ograniczone zmiany praktyk księgowych dla umów ubezpieczeniowych i reasekuracyjnych. Zasadniczy wpływ IFRS 4 będzie polegał na zastosowaniu nowej definicji umowy ubezpieczenia, w rezultacie czego szereg umów klasyfikowanych aktualnie zgodnie z krajowymi przepisami o rachunkowości jako umowy ubezpieczenia będzie podlegało pod inne standardy.

IASB rozpoczął prace nad II fazą projektu w maju 2004 r., w celu opracowania nowego kompleksowego standardu dla umów ubezpieczenia w ciągu najbliższych dwóch do trzech lat. Oczekuje się, że wprowadzenie tego nowego standardu będzie miało daleko idące konsekwencje dla wyceny umów ubezpieczenia. IASB przewiduje, że standard będzie gotowy po roku 2007, ale nie ma jeszcze bliższych informacji o konkretnym terminie.

Zakres. IFRS 4 znajduje zastosowanie do prawie wszystkich umów ubezpieczenia (w tym umów reasekuracji), które jednostka wystawia i do umów reasekuracji, które zawiera. Nie znajduje zastosowania do innych aktywów i pasywów ubezpieczyciela, takich jak aktywa i pasywa finansowe z zakresu MSR 39 *instrumenty finansowe: ujmowanie i wycena*. Ponadto nie dotyczy księgowości ubezpieczonych.

Standard wprowadza nową definicję umowy ubezpieczenia. Zgodnie z zapisem Załącznika B Standardu, umowa ubezpieczenia jest „umową, której jedną stroną (ubezpieczyciel) przejmuje znaczące ryzyko ubezpieczeniowe drugiej strony (ubezpieczającego) poprzez zobowiązanie skompensowania ubezpieczającemu lub innemu uprawnionemu następstw określonego nieprzewidywanego zdarzenia przyszłego (zdarzenia ubezpieczeniowego) niepomysłnie skutkującego wobec ubezpieczającego lub innego uprawnionego”. Umowy ubezpieczenia wyma-

gają przeniesienia „znacznego ryzyka ubezpieczeniowego”, aby mogły być sklasyfikowane jako ubezpieczeniowe. Polisy rentowe i oszczędnościowe mogą nie spełniać wymogu kwalifikującego, niezależnie od ich formy prawnej. Przykładem niech będzie oferta ubezpieczyciela umowy rentowej, która jest w istocie prostym schematem oszczędnościowym z trywialną ochroną życiową. Klasyfikacja umów i ich dokumentacja będzie ważnym zadaniem administracji.

Nieprzewidywalność jest istotą definicji umowy ubezpieczenia w sformułowaniu MRSR (IASB). Ta nowa klasyfikacja czyni jasne rozróżnienie między ryzykiem ubezpieczeniowym, które jest połączone z nieprzewidywalnym (ubezpieczalnym) zdarzeniem, a ryzykiem finansowym, które odnosi się do zmian wskaźników rynkowych takich jak stopy procentowe czy wartość akcji. Relatywne znaczenie ryzyka zależy zwłaszcza od prawdopodobieństwa zdarzenia ubezpieczalnego i rozmiarów jego wpływu na przepływy finansowe ubezpieczyciela. Jest to jedna ze zmian fundamentalnych. Nie bez kozery w końcu IFRSy okrzyczane zostały rewolucją globalną w sprawozdawczości finansowej.

Zasady księgowania. IFRS 4 zwalnia ubezpieczyciela tymczasowo (zanim zakończy się Faza II Projektu Ubezpieczeniowego) z niektórych wymagań innych standardów, w tym wymagań uwzględniania struktury standardów określonej przez RMSR przy wyborze metod księgowania umów ubezpieczenia. Jednakże IFRS 4:

- Zabrania dokonywania odpisów na prawdopodobne rozszczenia z tytułu umów, które nie istnieją w dniu sprawozdania (takich jak odpisy katastroficzne i wyrównawcze).
- Wymaga testu adekwatności uznanych zobowiązań ubezpieczeniowych i przeciwnego testu pogorszenia dla aktywów reasekuracyjnych.

Wymaga od ubezpieczyciela utrzymania zobowiązań ubezpieczeniowych w jego bilansie zanim zostaną przedawnione lub wycofane, lub wygasną, a także zabrania wyrównywania zobowiązań ubezpieczeniowych powiązanych należnościami reasekuracyjnymi.

Zmiany w zasadach księgowania polis. IFRS 4 pozwala ubezpieczycielowi zmienić księgowanie polis dla umów ubezpieczenia, tylko jeżeli, jako rezultat, jego sprawozdania finansowe przedstawiają informację bardziej rzetelną (relewantną) i nie mniej rzetelną, lub bardziej rzetelną i nie mniej stosowną. W szczególności, ubezpieczyciel nie może wprowadzać żadnej z następujących praktyk, chociaż może kontynuować księgowanie polis które pociąga za sobą:

- Wycenę zobowiązań ubezpieczeniowych na bazie niezdyktowanej.
- Wycenę praw umownych do przyszłych należności z tytułu zarządzania inwestycjami, w wysokości, która przewyższa ich wartość godziwą wynikającą z porównania z bieżącymi rynkowymi honorariami za zbliżone usługi.
- Stosowanie innych od powszechnie przyjętych polityk księgowości w zakresie zobowiązań wobec jednostek zależnych.

Ponowna wycena zobowiązań ubezpieczeniowych. IFRS pozwala na wprowadzenie zasad księgowania, które wymagają ponownej wyceny określonych zobowiązań ubezpieczeniowych w każdym okresie, aby odzwierciedlać rynkowe stopy procentowe (lub, jeśli ubezpieczyciel tak wybierze, inne bieżące przewidywania i oczekiwania). Bez tego przyzwolenia, od ubezpieczyciela musiałoby się wymagać zastosowania zmian w zasadach księgowania w stosunku do wszystkich podobnych zobowiązań.

Ostrożność. Ubezpieczyciel nie potrzebuje zmian w swoich zasadach księgowania umów ubezpieczenia dla wyeliminowania nadmiernej ostrożności. Jednakże, jeśli ubezpieczyciel zwykł wyceniać swe umowy ubezpieczenia z wystarzającą ostrożnością, nie powinien wprowadzać dodatkowej ostrożności.

Marginesy przyszłej wypłacalności. Wprowadzając zakładaną normę ostrożnościową przyjmuje się, iż

sprawozdania finansowe ubezpieczyciela będą mniej niezawodne i bardziej bezpieczne, jeżeli dodatkowo wprowadzi się do nich zasady księgowania marginesów przyszłej wypłacalności do wyceny umów ubezpieczenia.

Klasyfikacje aktywów. Gdy ubezpieczyciel zmienia swe zasady księgowania dla zobowiązań ubezpieczeniowych, powinien dokonać reklasifikacji niektórych bądź wszystkich aktywów finansowych wg „wartości godziwej pośród zysków i strat”.

Inne zasady. IFRS:

- Wyjaśnia, że ubezpieczyciel nie potrzebuje odrębnie ujawniać wbudowanych instrumentów pochodnych odrębnie wg wartości godziwej, jeżeli wbudowany instrument pochodny koresponduje z definicją umowy ubezpieczenia.
- Wymaga od ubezpieczyciela niewiązania (tj. księgowania odrębnego) składowych depozytowych różnych umów ubezpieczenia, aby unikać opuszczania aktywów i pasywów w bilansie.
- Wyjaśnia zastosowania praktyczne tzw. „księgowania w cieniu” (ang. *shadow accounting*).
- Pozwala na rozszerzoną prezentację umów ubezpieczenia wymaganych przy transakcjach powiązanych i transferach portfelowych.
- Wskazuje (określa) określone aspekty właściwości udziałów uznaniowych w umowach ubezpieczenia lub instrumentach finansowych.

Ujawnienia. IFRS wymaga ujawnienia:

- Informacji, które pomagają użytkownikowi zrozumieć wyceny zestawień finansowych, które wynikają z umów ubezpieczenia:
 - Zasad księgowania umów ubezpieczenia i powiązanych aktywów, pasywów, dochodów i wydatków.
 - Ujętych aktywów, pasywów, dochodów i wydatków, a także przepływów środków pieniężnych, wynikających z umów ubezpieczenia.
 - Jeśli ubezpieczyciel jest cedentem, wymagane są niektóre dodatkowe wyjaśnienia.
 - Informacji o założeniach, które wywierają największy efekt na wycenę aktywów, pasywów, dochodów i wydatków, włącznie ze, jeśli to możliwe, skwantyfi-

kowanym ujawnieniem tych założeń.

- Efektów zmian tych założeń.
- Uzgodnienia zmian w aktywach ubezpieczeniowych, pasywach reasekuracyjnych i, jeżeli wystąpiły, odpowiednio wyodrębnionych kosztach akwizycji.
- Informacji, które pomagają użytkownikowi zrozumieć wycenę, terminy (timing) i niepewność przyszłych przepływów środków pieniężnych z umów ubezpieczenia:
 - Zadania i zasady obsługi ryzyka.
 - Te okresy i warunki umów ubezpieczenia, które wywierają efekt materialny na wycenę, terminy i niepewność przepływów pieniężnych ubezpieczyciela.
 - Informacje o ryzyku ubezpieczeniowym (zarówno przed, jak i po osłabieniu ryzyka poprzez reasekurację), włączając informacje o:
 - Wrażliwości zysku lub straty i wartości kapitału na zmiany parametrów, które mają realny na nie wpływ
 - Koncentracje ryzyka ubezpieczeniowego.
 - Aktualne roszczenia porównane z uprzednimi przewidywaniami.

Informacji o ryzyku stopy procentowej i ryzyku kredytowym, których wymagałyby MSR 32, gdyby umowy ubezpieczenia mieściły się w zakresie MSR 32.

Informacji o wrażliwości na ryzyko stopy procentowej lub ryzyko rynkowe związane z instrumentami pochodnymi wbudowanymi w umowy ubezpieczenia, jeśli od ubezpieczyciela nie wymaga się, i nie czyni on tego, wyceny wbudowanych derywatów wg wartości godziwej.

Data wejścia w życie. Jednostki są zobowiązane zastosować IFRS 4 w sprawozdaniach rocznych poczynając od lub po 1 stycznia 2005 r., lecz są zachęcane do wcześniejszego wdrożenia. Ubezpieczyciel nie musi stosować niektórych aspektów IFRS 4 do porównywania informacji odnoszących się do sprawozdań rocznych za okresy rozpoczynające się przed 1 stycznia 2005 r.

Zasadnicze wyzwania, jakie stają przed zakładami ubezpieczeń dotyczą wycen pozycji bilansowych wg wartości godziwej oraz stosowania

testów adekwatności. Wymaga to zmiany podejścia do polityki rachunkowościowej. Problemem jest – oczywiście – więcej i znakomicie wykraczają poza obszar IFRS 4.

PricewaterhouseCoopers zorganizował 3 czerwca 2004 r. konferencję „2005 – Przygotowani czy jeszcze nie?” poświęconą wprowadzeniu MSSF jako standardów raportowania spółek publicznych. Według badań przeprowadzonych przez PwC, tylko 38 spośród 102 prezesów ankietowanych firm zdaje sobie sprawę z konieczności przejścia na MSR. W działach księgowych problem jest często bagatelizowany.

Badania PwC pokazują, że aż 33% spółek publicznych nie zna w ogóle MSR, natomiast 45% zna

tylko kilka szczegółów. Takie podejście firm do problemu wynika z przeświadczenia, że w krótkim czasie można przejść na MSR i odkładania tego na ostatnią chwilę.

Mirosław Kachniewski, dyrektor w Komisji Papierów Wartościowych i Giełd powiedział na temat konsekwencji wobec spółek, które nie przygotowują raportów wg MSSF: – *Po sporządzeniu sprawozdania finansowego błędy powinien wylapać audytor. Jeżeli to nie pomoże, to zgodnie z prawem zarząd firmy, który nie zastosuje się do wymogów, może zostać ukarany kwotą do 5 mln zł lub nawet więzieniem.*

Zaiste *dura lex est* w tej Europie...
Dorota Sowińska-Kobelak
Stanisław Jan Podlewski

Dodatek

Wątpliwości związane z terminem „UMOWA UBEZPIECZENIA”

3 poniższe określenia terminu, kolejno oryginalne i tłumaczenie polskie MRSF oraz propozycja własna różnią się. Wskazują tu aż 10 różnic, w tym 9 nieznośnych:

1) *An insurance contract is one under which one party (the insurer) accepts significant insurance risk from another party (the policyholder) by agreeing to compensate the policyholder or other beneficiary if a specified uncertain future event (the insured event) adversely affects the policyholder or other beneficiary.*

2) Umowa, w myśl^a której jedna ze stron (zakład ubezpieczeń^b) przyjmuje znaczne^c ryzyko ubezpieczeniowe od^d drugiej strony (ubezpieczonego^e) wyrażając zgodę^f na zrekompensowanie^g ubezpieczonemu strat^h poniesionych przez ubezpieczającego w wyniku zaistnienia niepewnegoⁱ przyszłego zdarzenia (zdarzenia objętego ubezpieczeniem^j).

3) Umową ubezpieczenia jest taka umowa, której jedna strona (ubezpieczyciel) przejmuje znaczące ryzyko ubezpieczeniowe drugiej strony (ubezpieczającego) poprzez zobowiązanie skompensowania ubezpieczającemu lub innemu uprawnionemu następstw określonego nieprzewidywalnego zdarzenia przyszłego (zdarzenia ubezpieczeniowego) niepomysłnie skutkującego wobec ubezpieczającego lub innego uprawnionego.

^aTermin, aczkolwiek używany, wydaje się implikować wykładnię intencjonalną. Jeżeli już wręcz taki jest potrzebny, powinien brzmieć „według”.

^bUważam za synonim terminu „ubezpieczyciel”, lecz gotów byłbym na takie określenie przystać, ponieważ występuje w polskiej literaturze prawniczej i nie jest neologizmem, ani też nie ma obciążenia żargonowego.

^cWęższe, niż „znaczące” i niepotrzebnie zawężające.

^dZbędny przymimek, niepotrzebnie mogący sugerować przejmowanie całości.

^eStroną umowy jest – jednak – „ubezpieczający”.

^fWyrażenie zgody na działanie przyszłe nazywamy „zobowiązaniem”.

^gZrekompensowanie następuje – ewentualnie – od sprawcy szkody.

^hNieuprawnione zawężenie zakresu.

ⁱWszystkie zdarzenia przyszłe są niepewne.

^jA gdzie reszta zdania?

Chcąc przybliżyć rozumienie treści, Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (MSR) i Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej (MSSF), Izba Gospodarcza Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka powołała komitet redakcyjny¹, który ma opracować

Glosariusz podstawowych pojęć i terminów MSR

Będzie on sukcesywnie publikowany w witrynie internetowej Izby, a także będzie służył organizowanym i współorganizowanym przez nią przedsięwzięciom dydaktycznym.

Prezentowana próbka dotyczy dość fundamentalnego pojęcia *wbudowany instrument pochodny*. Jest to redakcja robocza, przed akceptacją Komitetu dla któregośkolwiek z użytych pojęć. Służy ilustracji podejścia. Wersja oficjalna będzie opublikowana.

Instrument pochodny (derywat, ang. *derivate*): instrument finansowy o trzech cechach charakterystycznych:

- 1) jego wartość zmienia się wraz z zmianami wartości „instrumentu bazowego”, np.
 - stopy procentowej,
 - ceny papieru wartościowego,
 - ceny towaru,

- kursu wymiany,
- indeksu cen lub stóp,
- ratingu kredytowego,
- indeksu kredytowego;

2) nie wymaga inwestycji netto z góry, albo wymaga inwestycji niższej (o rząd wielkości) niż wymagana dla innych rodzajów umów, dla których oczekiwane skutki zmian warunków rynkowych są podobne;

3) zostanie rozliczony w przyszłości.

Generalnie wszystkie **i.p.** mają być wykazywane wg wartości godziwej poprzez rachunek zysków i strat.

Wbudowany instrument pochodny (ang. *embedded derivate*): komponent instrumentu hybrydowego (złożonego), który obejmuje również niepochodną umowę zasadniczą. Niektóre przepływy pieniężne ze złożonego instrumentu finansowego zmieniają się podobnie do wyodrębnionego instrumentu pochodnego.

Wbudowany instrument pochodny powoduje modyfikację wszystkich lub niektórych przepływów pieniężnych, których wymagałaby umowa bez wbudowanego instrumentu pochodnego, zgodnie z określoną stopą procentową, ceną papieru wartościowego, ceną towaru, kursem walutowym, indeksem cenowym lub stopą cen, albo inną zmienną. Instrument pochodny dołączony do instrumentu finansowego, ale który można oddzielnie przenieść, albo który został zawarty z innym kontrahentem niż instrument zasadniczy, nie stanowi wbudowanego instrumentu pochodnego, lecz jest instrumentem odrębnym.

Generalnie chodzi o rozróżnienie, kiedy **w.i.p.** ma być wyodrębniony i wykazywany oddzielnie od umowy zasadniczej, wg swojej wartości godziwej, z konsekwencjami dla rachunku zysków i strat. Dzieje się tak tylko jeżeli:

1) sama umowa zasadnicza nie jest wykazywana wg wartości godziwej

2) i **w.i.p.** jest (mógłby egzystować jako taki) samoistnym instrumentem pochodnym

3) i nie jest ściśle powiązany z umową zasadniczą (owa ścisłość powiązania jest najtrudniejsza do oceny i to kryterium może być najbardziej dyskusyjne).

Umowa zasadnicza (ang. *host contract*) (umowa „goszcząca” derywat, wtedy w nią wbudowany): umowa stanowiąca lub nie stanowiąca samodzielnego instrumentu finansowego (podlegającego MSR 39 i innym, nim się posługującym), której postanowienia zawierają wbudowany instrument pochodny. Może być instrumentem dłużnym lub kapitałowym, umową najmu, leasingu, ubezpieczenia lub umową sprzedaży.

¹Katarzyna Kędziora, dr Teresa Kopczyńska, Roman Kozierekiewicz, dr Stanisław Nowak, dr Jan Piątek, Stanisław J. Podlewski, Prof. dr hab. Tadeusz Sangowski, Dorota Sowińska-Kobelak, Danuta Walcerz.